

VIII. IN MEMORIAM

Gerard Labuda (1916-2010)

Dnia 1 października 2010 roku zmarł w wieku 94 lat nestor humanistów polskich, polihi-
stor Gerard Labuda. Odszedł dla wielu niespodziewanie, bo do ostatnich chwil pracowitego
życia był obecny wśród nas i czynny twórczo. W kularach uroczystości inauguracyjnej nowy
rok akademicki, która jak zwykle odbyła się w Auli Wielkiej Uniwersytetu im. Adama Mic-
kiewicza, żywo dyskutowaliśmy nad przekazaną dzień wcześniej do księgarni kolejną Jego
książką; nie znaleźliśmy jeszcze odpowiedzi na pytanie, dlaczego w rządzie byłych rektorów
przeznaczony dlań fotel jest pusty. Nauka polska poniosła wielką, niepowetowaną stratę.

Po śmierci Zygmunta Wojciechowskiego w roku 1955 Gerard Labuda przejął niekwestio-
nowane duchowe oraz organizacyjne przywództwo w poznańskim środowisku naukowym
i pełnił je – z pasją i wielkim dla tego środowiska pożytkiem – nieprzerwanie przez ponad pół
wieku. Należał do badaczy charyzmatycznych, burzył mity w nauce, dysponował rzadką intui-
cją badawczą i niezmierną skalą zainteresowań twórczych. Był historykiem *tout court*, który
uparcie zmierzał do prawdy o dziejach państwa, społeczeństwa, kultury, a jednocześnie śmiało
i kompetentnie wkraczał na obszar dyscyplin pokrewnych, takich jak archeologia, antropolo-
gia kultury, etnologia, socjologia, prawoznawstwo, psychologia, źródłoznawstwo oraz teoria
i metodologia nauki. Z równym oddaniem uczestniczył w działalności publicznej; był wzorem
organizatora życia naukowego i wcieleniem obywatelskich cnót. Jego wielostronne dokonania
w licznych dziedzinach zostały wstępnie omówione w pracy zbiorowej pod redakcją Józefa
Dobosza z okazji jubileuszu siedemdziesięciolecia pracy twórczej pt. *Naukowe dzieło Profesora
Gerarda Labudy* (Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006). Zamieszczona w zbiorze
bibliografia prac za lata 1935-2006 liczy 1875 pozycji. Ocenia się, że zaktualizowany wykaz
opublikowanych prac obejmuje więcej niż 2000 tekstów.

Gerard Labuda urodził się w kaszubskiej wsi Nowahuta koło Kartuz w roku 1916. Eduka-
cję w szkole podstawowej rozpoczął w Luzinie, potem uczęszczał do klasycznego gimnazjum
w Wejherowie. Przynależność do społeczności Kaszubów pielęgnował przez całe życie; cie-
szył się też w ich środowisku głębokim autorytetem. Studia historyczne zaczął na Uniwersyte-
cie Poznańskim pod okiem Kazimierza Tymienieckiego, Józefa Widajewicza i Leona Kocze-
go. Czas okupacji niemieckiej spędził w należącym do Ordynacji Wielopolskich Chrobrzu
w Kieleckiem, wpraw jako archiwista, z czasem jako księgowy w jej niemieckim zarządzie.
Doktoryzował się w roku 1943 na Tajnym Uniwersytecie Ziemi Zachodnich i uczestniczył
w tajnym nauczaniu. W 1946 roku habilitował się na Wydziale Humanistycznym Uniwersyte-
tu Poznańskiego i objął Katedrę Historii Słowiańszczyzny. W roku 1950 uzyskał tytuł profesora
nadzwyczajnego, w 1956 – profesora zwyczajnego. Na Uniwersytecie Poznańskim był pro-
dziekanem Wydziału Humanistycznego (1950/1951), a w latach 1962-1965 rektorem. Należał
do członków założycieli Instytutu Zachodniego, przez trzy lata (1955-1958) pełnił tam funkcję
zastępcy dyrektora i przez następne trzy (1958-1961) – dyrektora. W roku 1948 został człon-
kiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w latach 1961-1972 był jego sekretarzem

generalnym, 1972-1975 jego prezesem. Od roku był 1951 członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, po wznowieniu jej działalności w roku 1989 został jej prezesem, po 1994 – prezesem honorowym. Bardzo wcześniej przyjęła Go do swojego grona Polska Akademia Nauk: w roku 1964 został członkiem korespondentem, w dwa lata później – członkiem rzeczywistym PAN; w latach 1972-1980 pełnił funkcję prezesa Oddziału PAN w Poznaniu, zaś w latach 1984-1989 wiceprezesa. Największe uniwersytety polskie – Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Wrocławski i Uniwersytet Szczeciński – nadały Mu godność doktora *honoris causa*. W roku 1996 na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza odbyła się uroczystość odnowienia doktoratu Profesora. Gerard Labuda otrzymał też prestiżowe nagrody naukowe, między innymi Nagrodę im. Jurzykowskiego (Nowy Jork 1983) i nagrodę im. Herdera (Wiedeń 1991).

Z imponującego dorobku naukowego Gerarda Labudy trzeba wymienić przede wszystkim jego książki, których napisał kilkadziesiąt. Najważniejsze z nich to: *Studia nad początkami państwa polskiego* (1946, jako t. I w 1987); *Pierwsze państwo słowiańskie: państwo Samona* (1948); *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny zachodniej* (t. I-III, 1960-1974); *Źródła, sagi i legendy do najdawniejszych dziejów Polski* (1960); *Źródła skandynawskie i anglosaskie do dziejów Słowiańszczyzny* (1961); *Polska granica zachodnia* (I wyd. 1971); *Zaginiona kronika z pierwszej połowy XIII wieku w Rocznikach Królestwa Polskiego Jana Długosza. Próba rekonstrukcji* (1983); *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach* (wespół z Marianem Biskupem, I wyd. 1986); *Studia nad początkami państwa polskiego* (t. II, 1988); *Pierwsze państwo polskie* (1989); *Mieszko II król Polski (1025-1034). Czasy przelomu w dziejach państwa polskiego* (1992); *Korona i infuła. Od monarchii do poliarchii* (1996); *Słowiańszczyzna starożytna i wczesnośredniowieczna. Antologia tekstów źródłowych* (1999); *Kaszubi i ich dzieje* (2000); *Zapiski kaszubskie, pomorskie i morskie. Wybór pism* (2000); *Święty Wojciech. Biskup – męczennik, patron Polski, Czech i Węgier* (2000-2004); *Święty Stanisław biskup krakowski, patron Polski. Śladami zabójstwa – męczeństwa – kanonizacji* (2000); *Mieszko I* (2002); *Rozwój metod dziejopisarskich od starożytności do współczesności* (cz. I, 2003); *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza* (t. I: Czasy średniowieczne, 2006); *Rozważania nad teorią i historią kultury i cywilizacji. Wybór studiów i rozpraw* (2008); *Próba nowej systematyki i nowej interpretacji źródeł historycznych. Z posłowiem* (2010); *O historykach. Kto jest kim w dziejopisarstwie polskim* (2010). Ukazały się trzy antologie prac Gerarda Labudy: *Polsko-niemieckie rozmowy o przeszłości* (1996); *Szkice historyczne X i XI wieku* (2004); *Studia krytyczne o początkach Zakonu Krzyżackiego w Prusach* (2006). Z rozległej działalności redakcyjnej na uwagę zasługują wielotomowa *Historia Pomorza* (wyd. od 1969); *Szkice z dziejów Pomorza* (1958-1961); *Dzieje Szczecina* (1962-1998); *Historia dyplomacji polskiej* (1982-2006). Gerard Labuda współredagował *Słownik starożytności słowiańskich* oraz periodyki: „Studia Źródłoznawcze” i „Roczniki Historyczne”.

Szczegółowe omówienie twórczości Gerarda Labudy i ocena jego wkładu do nauki historii i całej humanistyki przekraczają możliwości jednego badacza. To zadanie dla przyszłych generacji historyków, szczególnie uczniów Profesora. W tym miejscu można co najwyżej podjąć próbę ustalenia zasadniczych cech pisarstwa Gerarda Labudy. Wybitny uczony humanista – Henryk Samsonowicz – wymienił trzy rysy znamionujące twórczość Labudy. Pierwszy to niezwykła szerokość horyzontów czasowych i przestrzennych; drugi – to różnorodność typów pisarstwa, uprawianego przez Profesora; trzeci polega na ścisłym i precyzyjnym definiowaniu przedmiotu badania¹. Wyliczenie to nie wyczerpuje wielotomowego zagadnienia, ale zasługuje na baczną uwagę jako punkt wyjścia charakterystyki.

¹ H. Samsonowicz, *Gerarda Labudy badania nad historią kultury*, w: *Naukowe dzieło Profesora Gerarda Labudy*, red. J. Dobosz, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2006, s. 21 i n.

Ulubionym polem dociekań Gerarda Labudy było średniowiecze; od niego zaczynał swą przygodę z nauką, do niego ciągle wracał. W studiowaniu wieków średnich uczył się formułować badawcze pytania, doskonalił warsztat i rozwijał badawczą wyobraźnię, ale od mediewistyki jakże łatwo przechodził do studiów nad innymi epokami. Z równą kompetencją wypowiadał się zarówno nad starożytnością, jak i nad problemami historii współczesnej; ze swobodą przechodził od jednej do drugiej, bo u punktu wyjścia Jego badania tkwiło głębokie przeświadczenie o tym, że historia to droga do współczesności, a także świadomość, że praca historyka to wielka odpowiedzialność. Naturalną konsekwencją tego założenia był imperatyw, by pole dociekań stale poszerzać, ujmując przedmiot badania w skali porównawczej, na tle i w ścisłym związku z ogólnymi trendami rozwoju. Gerard Labuda ujmował sprawy Polski i Polaków w szerokim kontekście europejskim. Tu tkwiła tajemnica Jego zafascynowania kulturą i cywilizacjami, zafascynowania, które z upływem czasu się potęgowało, wspierając Jego „wizje przeszłości”.

W bibliografii Profesora odnaleźć można wszystkie gatunki naukowej prozy. Figurują w niej obok siebie i wzajemnie się uzupełniają finyzjne rozprawy analityczne i wielotomowe syntezy oraz prace zbiorowe, recenzje, noty krytyczne, teksty polemiczne i obszernie edycje źródeł oraz monografie i traktaty przepojone głęboką refleksją teoretyczną, biografie, hasła w słownikach i encyklopediach, wreszcie prace popularyzatorskie i publicystyczne. Bogactwo form przekazu wynikało stąd, że w twórczości Gerarda Labudy przeważały teksty poświęcone najbardziej skomplikowanym i kontrowersyjnym zagadnieniom polskiej i powszechnej historii².

Wizje przeszłości Gerarda Labudy, głęboko poruszające środowisko naukowe, wywołujące entuzjazm badaczy, ale niejednokrotnie także otwierające pola do szerokich i ostrych dyskusji oraz polemik i sporów, oparte były na znajomości i mistrzowskiej interpretacji źródeł. Autor traktował źródło jako historyczny fakt, jako „wytwór ludzi, który uczestniczy w rozwoju życia społecznego i już przez to nabiera jego właściwości”³. Jego analizy zawsze miały źródło historyczne za punkt wyjścia i podstawę wnioskowania. To pobudzało refleksję teoretyczną i pozwalało kroczyć także pod prąd lansowanym przez środowiska poglądom i mniemaniom potocznym. Autor konsekwentnie przeciwstawiał się zacieraniu różnic między strefą ideologii a strefą poznawczą.

Był Gerard Labuda również historykiem prawa. Na śmiałe wkraczanie na grunt nauk historycznoprawnych i szerokie uwzględnianie metod stosowanych w badaniach nad historią prawa „skazywały” Go zarówno imperatyw ujmowania przeszłości w sposób integralny, jak i przebogata tematyka szczegółowa, jaką uprawiał, narzucająca egzegezę normatywną. Był historykiem prawa, gdy rozważał sprawy krzyżackie, gdy badał ustrój państwa pierwszych Piastów, rozwój chrześcijaństwa i organizacji Kościoła, gdy pochylał się nad dziejami polskiej granicy zachodniej, historii dyplomacji czy poddawał gruntownym analizom dzieje kultury. Autor ściśle współpracował z polskimi i niemieckimi historykami prawa. Recenzował ich podstawowe prace, dyskutował nad kierunkami dalszych badań. Razem z nimi zastanawiał się nad interpretacją późnośredniowiecznych przekazów źródłowych: przykładem spór z Józefem Matuszewskim i Władysławem Sobocińskim na temat zaginionej kroniki w *Rocznikach* Jana Długosza, polemiczne teksty o *Dagome iudex*. Jego pióra są liczne charakterystyki twórczości naukowej polskich, czeskich i niemieckich historyków prawa: Teodora Tyca, Zygmunta Wojciechowskiego, Kazimierza Tymienieckiego, Herberta Ludata, Jana Adamusa, Jana Baszkiewiczicza, Henryka Łowmiańskiego, Klause Zernacka, Oskara Kossmanna, Richarda Roepella i innych.

² Por. T. Jasiński, *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w dorobku naukowym Profesora Gerarda Labudy*, w: *Naukowe dzieło*, s. 111.

³ B. Kürbis, *Źródło w historycznych dociekaniach Gerarda Labudy*, w: *Naukowe dzieło*, s. 35.

Aktywność Gerarda Labudy jako historyka prawa przejawiała się także na łamach „Czasopisma Prawno-Historycznego”. Pisywał do wielu tomów CPH wnikliwe recenzje, kierował do redakcji prace swoich uczniów, odgrywał od wczesnych lat pięćdziesiątych rolę przyjaciela i krytycznego doradcy redaktorów. W roku 1951 zamieścił w tomie III znakomity tekst *Stosunek publiczno-prawny Zakonu Krzyżackiego do Rzeszy niemieckiej w świetle Złotej Bulli Fryderyka II z roku 1226*. Dowodził w nim między innymi, że podstawą prawną nadania Krzyżakom ziemi chełmińskiej była propozycja księcia Konrada, natomiast w przypadku Prus była nią zasada *quod terra ipsa sub monarchia imperia est contenta*. Artykuł został wydrukowany w tomie zarówno w polskiej, jak i francuskiej wersji językowej. W jubileuszowym tomie z 1973 roku pisał o stosunkach prawnopublicznych między Polską a Niemcami w połowie XII wieku, polemizując z wcześniejszymi interpretacjami traktatów z Merseburga, Kainy i Krzyszkowa. W latach 2005-2007 kilkakrotnie zabierał głos – w polemice z Dariuszem Sikorskim i Jarosławem Sochackim – na temat stosunków prawnohistorycznych Polski z Niemcami w X i XI wieku. Szczególnie fascynował go zakres uprawnień władczych, jaki otrzymał Bolesław Chrobry od Ottona III na zjeździe gnieźnieńskim. Jego teza głosiła: Uprawnienia Chrobrego do sprawowania adwokacji nad Kościołem polskim i udzielania biskupom inwestytury nie wywodziły się z przejęcia takich uprawnień cesarstwa w Polsce, lecz tkwiły *implicite* w kompetencjach króla, do której to godności cesarz Otton III podniósł króla polskiego w roku 1000 w Gnieźnie.

Miejsce Gerarda Labudy w polskiej nauce historii prawa będzie wymagało gruntownych badań.

HENRYK OLSZEWSKI (Poznań)

Krystyna Kamińska (1946-2010)

W dniu 6 września 2010 roku zmarła w Toruniu Krystyna Kamińska, kierownik Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Urodziła się 25 lipca 1946 roku w Bytowie, zdając w tamtejszym liceum egzamin maturalny i podejmując w tym samym roku (1964) studia na kierunku historia Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Po zaliczeniu dwóch lat studiów historycznych przeniosła się na Wydział Prawa UMK. Pracę magisterską, poświęconą prawu karnemu w Landrechcie Pruskim (1794), napisała pod kierunkiem profesora Zbigniewa Zdrójkowskiego, składając w czerwcu 1969 roku egzamin magisterski. Po paru miesiącach podjęła pracę jako asystent w Zakładzie Powszechnej Historii Państwa i Prawa na Wydziale Prawa UMK w Toruniu. W roku akademickim 1970/1971 i 1971/1972 odbywała staż naukowy w Instytucie Historyczno-Prawnym i Instytucie Germanistyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Po powrocie do Torunia, także pod kierunkiem profesora Zdrójkowskiego, przygotowywała rozprawę doktorską na temat: *Sądownictwo miasta Torunia do połowy XVII wieku na tle ustroju sądów niektórych miast niemieckich i polskich*. W wyniku pomyślnego przebiegu publicznej obrony pracy doktorskiej, 3 maja 1977 roku uzyskała stopień doktora nauk prawnych. Stopień doktora habilitowanego nauk prawnych otrzymała w roku 1990 na podstawie pracy pod tytułem: *Lokacje na prawie magdeburskim na ziemiach polskich do 1370 r. Studium historyczno-prawne*. Obie rozprawy ukazały się drukiem, kolejno w latach 1980 i 1990. To właśnie te dwie monografie w szczególności, bardzo wysoko ocenione przez recenzentów, stanowią wyjątkowe pozycje w cennym dorobku naukowym Zmarłej, dorobku poświęconym w znacznej części dziejom praw miejskich w Polsce.

Pierwsza monografia opublikowana w formie książki, została oparta przede wszystkim na bardzo bogatym rękopiśmiennym materiale archiwalnym, spisany głównie w średniowiecznym języku niemieckim. Dzięki dobremu opanowaniu języka staroniemieckiego i łaciny średniowiecznej oraz biegłej znajomości paleografii i neografii gotyckiej, Krystyna Kamińska dokonała w niej zarówno wnikliwej analizy struktury organizacyjnej sądownictwa toruńskiego, jak i wiele uwagi poświęciła relacjom istniejącym między prawem magdeburskim i prawem chełmińskim. Wcześniejsza literatura przedmiotu, zarówno polska, jak i niemiecka, tylko marginesowo zajmowała się sprawą organizacji sądownictwa toruńskiego, które nie stanowiło dotąd przedmiotu osobnych badań, wymagało to bowiem rozległych studiów materiałów źródłowych, czego żaden z dawniejszych autorów się nie podjął. Uczyniła to dopiero Profesor Kamińska w przedmiotowej monografii, co zapewniło Jej znaczącą pozycję w gronie wytrawnych rodzimych mediewistów i rozwinęło w bardzo dużym stopniu naszą wiedzę historyczno-prawną.

Druga spośród wspomnianych monografii, poświęcona lokacjom miast na prawie magdeburskim na ziemiach polskich, stanowi całościowy, uporządkowany i przejrzysty obraz procesu tworzenia miast na prawie magdeburskim w Polsce XIII-XIV wieku, a zarazem przedstawia ewolucję ustrojową miast polskich w tym okresie. Autorka dokonała w niej szeregu nowych ustaleń, nie wahać wdawać się w polemikę z uznanymi autorytetami.

Jak wspomniano wyżej, zainteresowania naukowe Krystyny Kamińskiej koncentrowały się zwłaszcza wokół problematyki prawa niemieckiego, przede wszystkim jego różnych odmian stosowanych w sądownictwie miast polskich. Profesor Kamińska napisała szereg wartościowych artykułów, recenzji i biogramów, poświęconych głównie tym zagadnieniom. Wszakże jej pierwsza publikacja, wydrukowana w „Czasopiśmie Prawno-Historycznym” (1972), dotyczyła czynnika społecznego w zachodnioeuropejskim procesie sądowym, a kolejna (1974) poświęcona została *Summie Rajmunda Partenopejczyka* jako zabytkowi średniowiecznego prawa

rzymskiego. Ponadto przedmiotem kilku innych pozycji były wybitne postaci prawników i historyków prawa.

Warto również pamiętać, że Pani Profesor Krystyna Kamińska była bardzo rzetelnym wykładawcą i doświadczonym dydaktykiem. O jej poważnym i sumiennym podejściu do powinności nauczyciela akademickiego świadczyć mogą liczne, wielokrotnie wznawiane skrypty i podręczniki, których była współautorem, oraz szereg nagród za wyróżniającą się pracę ze studentami, przyznawanych zarówno przez macierzystą uczelnię, jak i inne szkoły wyższe, gdzie prowadziła wykłady.

Zdolności organizacyjne, dorobek naukowy, ale także prawość, uczciwość, stanowczość i autorytet, jakim się cieszyła, sprawiły, że Profesor Kamińska pełniła z wyboru ważne i zaszczytne funkcje akademickie. Była między innymi prodziekanem Wydziału Prawa i Administracji, długoletnim kierownikiem Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa, sekretarzem Wydziału IV Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Tu także prowadziła praktykę prawniczą, w której odnosiła liczne sukcesy, będąc kolejno syndykiem, radcą prawnym i notariuszem.

W pamięci naszej toruńskiej społeczności akademickiej Profesor Krystyna Kamińska pozostanie i trwać będzie jako człowiek niezwykle, prawy, osoba ogromnie ambitna, bardzo pracowita, wielkiego hartu ducha i ujmującej skromności. Pamiętać ją będziemy jako ciągle inspirowającego nas nauczyciela, mentora i przewodnika, a zarazem życzliwą koleżankę, na którą zawsze mogliśmy liczyć.

Rzesze studentów będą zapewne wspominać, że Zmarła była bardzo doświadczonym dydaktykiem i jednocześnie – podobnie jak jej mistrz, śp. profesor Zbigniew Zdrójkowski, i jego poprzednik, śp. profesor Karol Koranyi – wymagającym egzaminatorem. Jednak w istocie Profesor Krystyna Kamińska najwięcej wymagała przede wszystkim od samej siebie, zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym. Z żelazną konsekwencją i godnym podziwu uporem dążyła do realizacji kolejnych zadań i celów, jakie sobie wyznaczała. I taką ją właśnie zapamiętamy!

ANDRZEJ GACA (Toruń)